



UNIWERSYTET im. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU

Prof. dr hab. Katarzyna Meller
Instytut Filologii Polskiej UAM
Zakład Literatury Staropolskiej i Oświecenia

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Pana Mgra Michała Edmunda Nowakowskiego

(Wydział Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie)
pt. *Spuścizna pisarska Jana Chądzyńskiego w kontekście polskiej i europejskiej myśli politycznej i społecznej Towarzystwa Jezusowego (do połowy XVII wieku)*

Pan mgr Michał Edmund Nowakowski – ubiegający się o nadanie stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo – napisał pod kierunkiem prof. dr hab. Mirosławy Hanusiewicz- Lavallee oraz prof. dra Roberta Aleksandra Maryksa rozprawę pt. *Spuścizna pisarska Jana Chądzyńskiego w kontekście polskiej i europejskiej myśli politycznej i społecznej Towarzystwa Jezusowego (do połowy XVII wieku)*. Dysertacja liczy 335 stron. Składa się z czterech obszernych, wielowątkowych rozdziałów problemowych poprzedzonych instruktywnym „Wprowadzeniem”, a zakończonych „Podsumowaniem” oraz „Bibliografią”.

Wybór przedmiotu badań był nadzwyczaj trafny, a realizacja zadania – co już na początku trzeba jasno wyrazić – wzorowa. Może się wydawać, że pisarstwo autorów jezuickich jest jednym z najlepiej przebadanych obszarów polskiego piśmiennictwa wczesnonowożytnego. W rzeczywistości to złudzenie, gdyż w stanie badań monografie poświęcone twórczości jezuickich autorów są rzadkie. Dominują natomiast studia nad dziejami zakonu i jego emanacjami w kulturze (głównie szkolnictwo, teatry) oraz - niezmiennie od stuleci - dyskusja nad sporną rolą jezuitów w dziejach Rzeczypospolitej. Stan badań nad pisarstwem Jan Chądzyńskiego, rzetelnie zreferowany we wstępie do rozprawy, jest nad wyraz skromny. Zajmowali się nim głównie historycy. I choć literaturoznawcom Chądzyński nie jest obcy (głównie uwagę przyciągały polskie satyry uderzające w protestantów), to jednak jego dorobek pisarski nie znalazł dotąd całościowego opracowania.

Zapowiada je tytuł ocenianej tu rozprawy, precyzyjnie wyrażając intencje i profil podjętych badań.

Pierwsza część dysertacji to **Wprowadzenie**. Znajdujemy w nim rzeczowe wyłożenie przedmiotu dysertacji, opis stanu wiedzy na temat Chądzyńskiego, celu, źródeł i metod badawczych. Autor deklaruje (i dodajmy od razu: w dysertacji realizuje) podejście interdyscyplinarne: elastyczne – zależne od charakteru tekstów źródłowych – operowanie narzędziami badań literaturoznawczych i historycznych. Ze względu na literaturoznawczy profil rozprawy zapowiada przede wszystkim (i znowu dodajmy: w dysertacji realizuje) podążanie drogą filologii i hermeneutyki, biografistyki i historii idei oraz przyjęcie perspektywy właściwej komparatystyce kulturowej. Z efektów pracy wynika, że zaplanowane metody okazały się funkcjonalne i owocne.

W tym miejscu warto od razu podkreślić obfitość źródeł, z jakich korzystał mgr Nowakowski. Rozpoznał obfite zasoby archiwów zakonnych, skąd z sukcesem poznawczym wydobył przeoczone i niewykorzystane dotąd istotne detale biograficzne. W badaniach wykorzystał zarówno rękopisy, jak i starodruki. Korzystał zwykle z oryginałów, zdecydowanie rzadziej ze współczesnych edycji krytycznych, których akurat w tym obszarze nie ma zbyt wielu. Sięgał do tekstów polskojęzycznych, daleko częściej do łacińskich, a także niemieckich, angielskich, hiszpańskich, litewskich, włoskich. Słowem – odwiedził całą jezuicką europejską *universitas*, by dobrze, na szerokim tle porównawczym, opisać fenomen pisarstwa Chądzyńskiego. Z poliglotycznych kompetencji wysoko ocenić trzeba latynistyczną biegłość doktoranta uwidocznioną w licznych płynnych przekładach tekstów źródłowych.

Co do dzieł samego Chądzyńskiego (także tych domyślnie wiązanych z jego nazwiskiem), wykorzystane zostały różne dostępne przekazy, tak rękopiśmienne, jak i drukowane w dobie staropolskiej. Wszak Doktorant zabierając się do pracy, zastał zaledwie dwa utwory Chądzyńskiego w nowoczesnej edycji (*Dyskurs kapłana jednego polskiego...* oraz *Relacja a oraz suplika zboru wileńskiego*). Sam wzbogacił ten skromny zasób, przygotowując (w osobnej publikacji) wydanie krytyczne dwóch tekstów polemicznych: *Kalwińskiej z Chrystusem wojny* oraz *Kolędy paniom saskim*.

Pierwszy rozdział wypełniają dociekania prowadzące do rekonstrukcji pełnej, w możliwym zakresie, biografii Chądzyńskiego. Autor weryfikuje znane dotąd fakty i ustala nowe. Udało mu się doprecyzować datę i miejsce urodzenia, bardzo szczegółowo zrekonstruować przebieg i treść edukacji oraz formy aktywności w *Societas Jesu*. Ostatecznie, mocnymi argumentami, do legend historycznoliterackich przeniósł hipotezę o „dwóch Janach

Chądzynskich”. W tym celu badacz egzaminował niedostatecznie rozpoznane zasoby archiwalne, posiłkował się dokumentami z epoki, krytycznie korzystał też z ustaleń poprzedników. Wysoko oceniam zaprezentowany sposób rekonstrukcji wykształcenia i formowania intelektualnego Chądzynskiego. Wnikliwe dociekania nie tylko w jaśniejszym świetle postawiły bieg życia Jana Chądzynskiego, co oczywiście było tu głównym celem Doktoranta, ale jednocześnie wykreowały wizerunek „modelowego” wychowanka jezuickich szkół tego czasu. Ustalenia te mogą przysłużyć się w badaniach biografii także innych postaci z przestrzeni oddziaływania jezuickiej *paidei* i aktywnych pisarsko w XVII wieku w Rzeczypospolitej.

W dalszej części zajęto się podstawową kwestią: kanonem pism Chądzynskiego. Zbadano teksty o autorskiej atrybucji pewnej i wątpliwej, stawiając je w świetle danych biograficznych. Tymi wywodami rządzi żelazna logika. Pytania badawcze brzmią tak: „jakie są dowody zewnętrzne przemawiające za autorstwem bądź przeciw autorstwu przypisywanych Chądzynskiemu utworów i czy są one wiarygodne? jakie są stylistyczne, treściowe i gatunkowe różnice bądź podobieństwa między jego potwierdzonymi tekstami a tymi o domniemanej atrybucji? czy dowody zewnętrzne i wewnętrzne są ze sobą spójne? czy jezuita jest jedynym kandydatem do autorstwa omawianych pism? Wreszcie: w jaki sposób możemy wykorzystać informacje biograficzne, zwłaszcza te dotyczące stosunku pisarza do protestantów, do rewizji dotychczasowych sądów atrybucyjnych?” Odpowiedzi tu sformułowane ważą na dalszym ciągu dysertacji. Mam nadzieję, że Doktorant jest świadomy, iż historia i filologia są narzędziami precyzyjnymi i dostarczają dowodów „niezbitych”, ale tylko do momentu, gdy wypłyną nowe źródła... Ustalanie autorskiej atrybucji anonimowych tekstów staropolskich jest zawsze procedurą najwyższego ryzyka, a spory badaczy w tej dziedzinie należą do najzagorzalszych. W tym fragmencie dysertacji zwraca uwagę kultura dyskusji prowadzonej z uczonymi formułującymi inne wnioski w tej materii. Cecha ta uobecnia się zresztą w całej rozprawie Nowakowskiego, gdyż konstruktywna krytyka tradycji naukowej i ciekawość prawdy jest motorem podejmowanych przez młodego badacza działań.

Na tak przygotowanym gruncie rozwija się zasadnicza część wyводу. W rozdziale drugim pt. „**Idee polityczne Chądzynskiego a teza o reorientacji politycznej jezuitów po rokoszu Zebrzydowskiego**”, zgodnie z sugestią tytułu, rekonstrukcja politycznego światopoglądu Chądzynskiego odnosi się (polemicznie) do dawnej i ciągle żywej tezy o politycznych woltach wpływowych członków Towarzystwa Jezusowego głoszących zrazu postulat wzmocnienia monarchii, a później apologię szlacheckiej wolności. Owocne

poznawczo okazało się przyjęcie perspektywy komparatystycznej; skonfrontowanie rodzimej ideologii politycznej i jej instrumentarium pojęciowego z europejskimi, jezuickimi poglądami na temat sprawiedliwości. Pokazano tu nie ewolucję, ale systemowość myślenia Chądzyńskiego o państwie nękanym chorobami społecznymi owego czasu. Badacz zestawiał teoretyczne wywody *Compendium* i *Assertiones* z pragmatyczno-publicystycznym *Dyskursem*. Analizy, prowadzone także narzędziami literaturoznawczej genologii i teorii aktów mowy, postawiły polityczne pisma Chądzyńskiego w nowym świetle i przyniosły oryginalne wnioski.

Trzeci rozdział skupia się na poglądach społecznych Chądzyńskiego. I tu doktorant falsyfikuje zastane twierdzenia o „postępowości” wrażliwego społecznie jezuity. Stosunek Chądzyńskiego do kwestii ucisku chłopów i niewolnictwa jest zdaniem autora dysertacji pochodną przekonań politycznych i przyznania wysokiej wartości *bonum publicum*. Szczegółowa analiza tekstów Chądzyńskiego uwzględnia uprzednio rozpoznaną semantykę terminów z zakresu filozofii społecznej. Wskazano także na intertekstualne relacje z pismami innego jezuity, Marcina Śmigleckiego. Ponownie użyteczna okazała się perspektywa komparatystyczna: odwołanie do zachodnioeuropejskich pisarzy jezuickich roztrząsających pokrewne zagadnienia. Przekonująco brzmią w rozprawie dowody pokazujące pragmatyczne motywacje wyobrażonych reform społecznych regulujących relacje społeczne w hierarchicznym i opresyjnym układzie stanowym.

W czwartym rozdziale Doktorant skupia się na antyprotestanckich satyrach związanych z piórem Chądzyńskiego, genetycznie powiązanych z siedemnastowiecznym wielowyznaniowym Wilnem. Analiza utworów reprezentujących różne gatunki literackie rozwija się w kilku trafnie wyznaczonych perspektywach: dynamiki nauczania teologii kontrowersyjnej w Akademii Wileńskiej, dziejów przemocy religijnej oraz katolicko-protestanckich polemik w Wilnie. Rzetelnie przedstawiono tu Wilno od lat 70. XVI wieku jako centrum polemiczne. Podzielam wniosek autora, iż „przynajmniej niektóre z utworów antydysydenckich jezuity [Chądzyńskiego] powstały w okresie intensyfikacji przemocy wyznaniowej w mieście”, co więcej: „aktywnie je podsycaly, niejako legitymizując stosowanie przemocy i radykalną marginalizację protestanckich mniejszości”. Dodałabym: banalizując przemoc. Podobne zjawisko performatywnej siły słowa w konfliktach wyznaniowych przełomu XVI i XVII wieku opisał kiedyś D.C.Maleszyński w studium *Nienawiść i literatura* (o tumultach krakowskich i piśmie Skargi *Upominanie do ewangelików...*).

Wyrażono też przypuszczenie o roli ucznia wileńskich jezuitów, Andrzeja Jurgiewicza, (korzystającego dowodnie z argumentacji Roberta Bellarmina), w kształtowaniu wileńskiego dyskursu antyprotestanckiego i skierowaniu wektora polemik ku inwektywom i dyskredytacji. Nie była to metoda nowa. Wzory nie-teologicznych negatywnych i wrogich manifestacji wobec wyznaniowych adwersarzy w słowie pisanym były dobrze znane od samego początku reformacji, od Lutra i jego *Rozmów przy stole* ... A miecz inwektyw był obosieczny! Zarzuty rozwiązłości seksualnej, chciwości, opilstwa, prostactwa, obcości, głupoty, konszachtów z diabłem, niezgody etc. były toposami mowy nienawiści wszystkich stron konfliktu wyznaniowego. Akt ten został w rozprawie dostrzeżony i obficie udokumentowany.

Dysonans poznawczy, jakiemu ulegamy, konfrontując łacińskie teksty z dziedziny teologii politycznej i społecznej świadczące o wysokiej kulturze myślowej i erudycji Chądzyńskiego, z polskojęzycznymi niewybrednymi satyrami antyprotestanckimi, to problem współczesnego odbiorcy. Dawno zauważono (np. Janina Abramowska, Wiktor Weintraub, Jerzy Axer), że sam wybór języka przekazu – polszczyzny bądź łaciny – był znaczący. Bilingwizm jest funkcjonalny i twórczy. Wybór tematu, gatunku, języka jest zdeterminowany świadomością rozmaitych kodów kulturowych i konwencji literackich – to w staropolskich realiach było oczywistością; profesor Akademii posługujący się literacką inwektywą, grubo żartując z protestantów w polszczyźnie, w gatunkowych konwencjach satyry nie łamał *decorum* i nie wystawiał na szwank „dobrego smaku”. Gdyby Chądzyński zaangażował się w teologiczne polemiki konfesyjne, bez wątpienia obrałby stosowną, retorycznie zorganizowaną łacinę i poszedłby tradycyjnym i dobrze mu (teoretycznie) znanym duktem piśmiennictwa kontrowersji wyznaniowych, metodycznie *punctum contra punctum* rozbijałby argumentację akatolików w uczonym traktacie. Słusznie jednak zauważono w dysertacji: w Wilnie, a właściwie w całej Rzeczypospolitej, w czasach Chądzyńskiego dysput wyznaniowych i polemik międzykonfesyjnych już nie toczono.

Rozprawę zamyka **Podsumowanie**. Jest ono bardzo rozbudowane. W skróceniu powtórzono tu zawartość dysertacji i uwypuklono wnioski. Dwudzielna bibliografia zestawia źródła oraz opracowania. Wykaz źródeł dokumentuje tekstowy fundament dociekań Doktoranta, ilustruje szeroko zakrojoną kwerendę, dając świadectwo jego rzetelnej postawie badawczej. Spis opracowań potwierdza gruntowne rozpoznanie stanu badań i odczytanie w polskiej i światowej przedmiotowej literaturze naukowej.

Dysertacja w „przekroju synchronicznym” rozwija się na kilku planach, a każdy ma samoistną wartość: 1. biografia i twórczość Chądzyńskiego; 2. polityczna, społeczna,

obyczajowo-wyznaniowa problematyka dzieł Chądzyńskiego w rozpoznaniach literaturoznawczych i historii idei; 3. lokalna i uniwersalna formacja i identyfikacja ideowa członków Societas Jesu, w tym Chądzyńskiego; 4. rodzime i europejskie konteksty piśmiennictwa jezuickiego w XVII wieku, w tym dzieł Chądzyńskiego. Praca jest gęsta od faktów. Drobiazgowość nierzadko skutkuje powtórzeniami, ale te łatwo w nowym opracowaniu redakcyjnym usunąć.

Michał Nowakowski wykonał mozolną i pożyteczną poznawczą pracę, prowadzącą do odkrywczych ustaleń. Polonistyczne, latynistyczne i historyczne kompetencje Doktoranta zostały tu w pełni potwierdzone. Przedstawiona problematyka jest solidnie argumentowana, mocno osadzona w literaturze przedmiotu i tekstach źródłowych, rzetelnie udokumentowana oraz przekonywająco interpretowana w kontekstach historyczno-kulturowych w zgodzie z założonymi celami poznawczymi. Realizacja obranego celu badawczego dowodzi dojrzałości intelektualnej, znacznych zasobów erudycji humanistycznej i predyspozycji do filologicznych studiów nad wymagającymi tekstami dawnego piśmiennictwa. Uważam, że naukowy cel dysertacji został osiągnięty.

Rozprawa przygotowana zgodnie z zasadami sztuki pisarstwa naukowego. Przypisy z akrybią odsyłają do źródeł i opracowań. Bardzo wysoką ocenę trzeba wystawić językowi i stylowi pisarstwa naukowego Doktoranta. Posługuje się on nienaganną, elegancką polszczyzną, jego wywody są jasne i precyzyjne. Kompozycja rozprawy została dobrze przemyślana: kolejne części logicznie się łączą, płynnie prowadząc po materii i kontekstach dzieł Chądzyńskiego. Każdą cząstkę problemową zamyka podsumowanie wyników i ogólniejsze wnioski.

Podsumowanie. Monografię doktorską Michała Nowakowskiego oceniam bardzo wysoko. Rozprawa zgłoszona do procedury doktorskiej jest oryginalnym osiągnięciem naukowym i bez wątpienia stanie się ważnym opracowaniem uwzględnianym w badaniach nad siedemnastowiecznym piśmiennictwem jezuickim, myślą polityczno-społeczną jezuitów i zaangażowaniem polemicznym członków SJ. Tym stwierdzeniem postuluję opublikowanie dysertacji Michała Nowakowskiego w formie książkowej.

Konkluzja powyższej oceny jest jednoznaczna: stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Michała Nowakowskiego pt. *Spuścizna pisarska Jana Chądzyńskiego w kontekście polskiej i europejskiej myśli politycznej i społecznej Towarzystwa Jezusowego (do połowy XVII wieku)* jest oryginalnym opracowaniem naukowym, ma bardzo wysokie walory poznawcze, daje dobre świadectwo przedmiotowej wiedzy, opanowania i funkcjonalnego stosowania

rzetelnego warsztatu filologicznego. Dysertacja spełnia wszystkie formalne i merytoryczne wymagania ustawowe stawiane przed pracą doktorską. Wniosuję zatem z satysfakcją o dopuszczenie mgr Michała Nowakowskiego do dalszych etapów doktoryzowania, w tym publicznej obrony rozprawy. Z pełnym przekonaniem stawiam również wniosek o wyróżnienie rozprawy.

Poznań, 16 maja 2025 r.

A handwritten signature in blue ink, reading "Katarzyna Miller". The signature is fluid and cursive, with a long horizontal stroke at the end.